

Wspomaganie rozwoju mowy dziecka w wieku przedszkolnym

Mowa jest umiejętnością wrodzoną, dziecko przyswaja sobie ją od najbliższego otoczenia drogą naśladownictwa. Wielokrotnie powtarzane przez rodziców nazwy przedmiotów i czynności pozostawiają słuchowe ślady w jego mózgu. Dziecko usłyszawszy potem daną nazwę potrafi wyobrazić sobie podmiot, czynność, do której się ono odnosi (rozumie znaczenie słowa), a z czasem nazywa przedmiot czy czynność. Na początku wieku przedszkolnego dzieci potrafią odpowiadać na proste pytania dotyczące niedawnej przeszłości, rozumieć zdania odnoszące się do bliskiej przeszłości. Koniec wieku przedszkolnego przynosi rozwój zdolności narracji, dziecko potrafi odpowiedzieć kilkoma zdaniami, co stało się w przedszkolu lub wydarzyło na wycieczce. Aby rozwój mowy dziecka przebiegał prawidłowo musimy cały czas stymulować ją poprzez różne formy i różnymi technikami. Ćwiczenia słuchowe to wstępna forma wspomaganie mowy dziecka. Początkowo wykorzystuje się ćwiczenia z wykorzystaniem bodźców niewerbalnych, które uczą także koncentracji uwagi na sygnałach dźwiękowych i analizowania tego co słyszy. U dzieci 3 – letnich należy odwołać się do dźwięków z otoczenia, zaczynając od identyfikowania np. głosów zwierząt, wdrażając tym samym onomatopeje (wyrazy dźwiękonaśladowcze). Wprowadzając nowy odgłos należy podać dziecku jak najwięcej desygnatów tego dźwięku oraz wykorzystać technikę „zalewania mową”. Ćwiczenia słuchowe najczęściej wykorzystywane podczas zajęć to - rozpoznawanie głosów zwierząt; - rozpoznawanie dźwięków z domu; - rozpoznawanie dźwięków z otoczenia, np. z ulicy; - rozpoznawanie dźwięków instrumentów. Ćwiczenia słuchowe z wykorzystaniem bodźców niewerbalnych są wstępnym etapem do ćwiczeń słuchu mownego (fonematycznego, fonetycznego), ponieważ uczą różnicowania bodźców z otoczenia i identyfikowania ich w wypowiedziach słownych. Ćwiczenia słuchowe usprawniają umiejętność różnicowania fonemów, dzięki czemu możliwe jest prawidłowe rozumienie wypowiedzi słownych. Ćwiczenia rozwijające słownictwo czynne i bierne, są bardzo istotne przede wszystkim u dziecka 3,4 – letniego, kiedy jego zasób słów jest jeszcze niezbyt rozległy. Rozwój mowy biernej należy oprzeć na technice „zalewania mową”, mówiąc dziecku o wszystkim, co dziecko wokół siebie widzi i czym się zajmuje, używając wielokrotnych powtórzeń. W zakresie poszerzania słownictwa należy używać wielu rzeczowników, przymiotników określających omawiane cechy, czasowników określających obserwowane czynności i procesy, okoliczniki czasu i miejsca, jak: przedtem,

zaraz, potem, obok, z tyłu. Należy również kłaść nacisk na prozodię mowy (intonację, akcent, rytm). Rozwijanie słownictwa czynnego polegać powinno zatem na aktywizowaniu słownych wypowiedzi. Starajmy się budować zdania proste, łatwe do zrozumienia, zachowując wolne tempo mowy, aby dziecko miało czas na prawidłowy odbiór fonemów

Tak postępujemy:

1. Nasze wypowiedzi powinny być poprawne językowo, budujmy zdania krótkie, używajmy prostych zwrotów, modulujmy głos.
2. Kiedy dziecko wypowie jakieś słowo, zdanie starajmy się rozszerzyć jego wypowiedź, dodając jakieś słowa.
3. Mówmy dziecku co przy nim robimy, co dzieje się wokół niego.
4. Mówmy do dziecka zwracając uwagę, aby widziało naszą twarz – będzie miało okazję do obserwacji pracy artykulatorów (wargi, język).
5. Od najmłodszych lat dbajmy o higienę jamy ustnej. Pamiętajmy, aby dziecko prawidłowo gryzło i żuło.
6. Odpowiadajmy na pytania dziecka cierpliwie i wyczerpująco.
7. Opowiadajmy i czytamy dziecku bajki, wierszyki, rymowanki, wyliczanki. Uczmy krótkich wierszyków na pamięć.
8. Oglądajmy z dzieckiem obrazki: nazywajmy przedmioty i opisujmy sytuacje prostymi zdaniami.
9. Każdy przedmiot dokładnie opisujmy: co to jest, do czego służy, jaki ma kolor i kształt.
10. Śpiewajmy z dzieckiem. Jest to ćwiczenie językowe, rytmiczne, a zarazem terapeutyczne.
11. Rysujmy z dzieckiem, mówmy co kreślimy. Zachęcajmy dziecko do wypowiedzi podczas rysowania.
12. Starajmy się, aby zabawy językowe i dźwiękonaśladowcze towarzyszyły nam przy czynnościach wykonywanych wspólnie z dzieckiem.
13. Zachęcajmy dziecko do mówienia – nie zmuszajmy! Chwalmy za każdy przejaw aktywności językowej.

Tego nie robimy:

1. W trakcie rozmowy z dzieckiem unikajmy zdrobnień i spieszceń (języka dzieciennego), dostarczając dziecku prawidłowy wzorzec językowy danego słowa.
2. Nie gaśmy naturalnej skłonności dziecka do mówienia obojętnością, cierpką uwagą, lecz słuchajmy uważnie wypowiedzi, zadawajmy dodatkowe pytania pomocnicze, co przyczyni się do korzystnego rozwoju mowy.
3. Nie poprawiamy wymowy dziecka żądając, by kilkakrotnie powtarzało dane słowo. Niech z naszego języka znikną słowa: powtórz ładniej, powiedz lepiej. Wychowanie językowe to nie tresura.
4. Nie zawstydzajmy dziecka, nie karzmy za wadliwą wymowę.
5. Nie wymagajmy od dziecka zbyt wczesnego wymawiania poszczególnych głosek. Dziecko nie przygotowane pod względem sprawności narządów artykulacyjnych, niedostatecznie różnicuje słuchowo dźwięki mowy, a zmuszane do wymawiania zbyt trudnych dla niego głosek, często zaczyna je zniekształcać. W ten sposób przyczynimy się do powstawania błędnych nawyków artykulacyjnych, trudnych do zlikwidowania.